

DAWID GRALIK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Historii

ORCID: 0000-0003-2093-4938

**„PAMIĘĆ OJCÓW CZCIJMY, ALE PRZYKŁADU Z NICH
NIE BIERZMY”. HISTORIA II WOJNY ŚWIATOWEJ
I ALTERNATYWNE WIZJE JEJ PRZEBIEGU W ŚWIELE
WYBRANYCH PRAC POLSKICH REWIZJONISTÓW
HISTORYCZNYCH**

**"LET US HONOUR THE MEMORY OF OUR FATHERS,
BUT LET US NOT TAKE AN EXAMPLE FROM THEM".
THE HISTORY OF THE SECOND WORLD WAR AND ALTERNATIVE
VISIONS OF ITS COURSE IN THE LIGHT OF SELECTED WORKS
BY POLISH HISTORICAL REVISIONISTS**

Abstract

In recent years, some authors have departed from the classical presentation of World War 2. This article analyses selected alternative and revisionist narratives present in the works of Tymoteusz Pawłowski, Rafał Ziemkiewicz and Piotr Zychowicz in terms of historical and ahistorical thinking, presents the authors' attitude towards the achievements of historiography, and presents the way in which they create their narratives, the content of those narratives, and evaluates them in terms of their correctness from the point of view of compliance with historical facts.

Key words: alternative history, historical narrations, historical revisionism, Polish campaign of 1939, World War 2

Słowa kluczowe: II wojna światowa, historia alternatywna, kampania polska 1939 roku, narracje historyczne, rewizjonizm historyczny

W przeciągu minionej dekady popularność zdobyli w Polsce autorzy, którzy odchodzą od powielania dominujących narracji dotyczących udziału Polski i Polaków w II wojnie światowej i zamiast tego tworzą oni historie alternatywne. Choć te narracje nie odnoszą się siłą rzeczy w całości do wydarzeń historycznych, często do nich nawiązują, szczególnie odnosząc się do decyzji podejmowanych przez konkretne osoby. Dlatego też niektóre historie alternatywne wpisują się również w ramy rewizjonizmu historycznego.

W niniejszym artykule zostanie poruszona problematyka kształtu obecnych w polskiej przestrzeni publicznej historii alternatywnych oraz rewizjonizmu historycznego na przykładzie trzech prac przedstawicieli reprezentujących ten kierunek. Z racji wielowątkowości analizowanego zagadnienia skupiono się na narracjach dotyczących polskiej polityki w przededniu II wojny światowej oraz przebiegu kampanii 1939 roku. Dlatego też zostaną przeanalizowane treści prac (w kolejności wydania): *Pakt Ribbentrop-Beck*¹ Piotra Zychowicza, *Jakie piękne samobójstwo*² Rafała A. Ziemkiewicza oraz *Sowieci nie wchodzą*³ Tymoteusza Pawłowskiego. Narracje kreowane przez wymienionych autorów zostaną przeanalizowane na czterech płaszczyznach:

- 1) stosunku autorów do historiografii – oceny dotychczasowego dorobku naukowego poświęconego polityce Polski w przededniu II wojny światowej oraz działań zbrojnych z 1939 roku,
- 2) relacji pomiędzy analizowanymi narracjami a teorią historii ratowniczej,
- 3) czy wymienione wyżej prace wpisują się w myślenie historyczne czy ahistoryczne,
- 4) oceny pod kątem wartości merytorycznej, w szczególności pod względem poprawności formułowanych tez z faktami historycznymi oraz uwarunkowaniami końca lat trzydziestych XX wieku.

Dobór wymienionych wyżej autorów nie jest przypadkowy, gdyż wszyscy oni są związani z szeroko rozumianą prawicą – Zychowicz jest redaktorem naczelnym miesięcznika *Historia Do Rzeczy*, Ziemkiewicz to znany prawnik publiczny związany między innymi z tygodnikiem *Do Rzeczy*, a Pawłowski jawnie deklaruje swój antykomunizm, publikował także między innymi na łamach wspomnianej *Historii Do Rzeczy*.

Warty wspomnienia jest również fakt, iż z trzech wymienionych wyżej autorów dwóch posiada formalne wykształcenie historyczne, w obydwu przypadkach uzyskane na Uniwersytecie Warszawskim: Zychowicz jest magistrem historii, a Pawłowski posiada stopień naukowy doktora nauk humanistycznych.

¹ Piotr Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck, czyli jak Polacy mogli u boku III Rzeszy pokonać Związek Sowiecki* (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2012).

² Rafał A. Ziemkiewicz, *Jakie piękne samobójstwo. Narracje o wojnie, szaleństwie i cynizmie* (Lublin: Fabryka Słów, 2014).

³ Tymoteusz Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą. Polacy mogli wygrać w 1939 roku. Fakty, a nie historia alternatywna* (Warszawa: Fronda, 2020).

REWIZJONIZM HISTORYCZNY A HISTORIA ALTERNATYWNA

Zanim przejdziemy do właściwej analizy, warto przyjrzeć się szerszemu kontekstowi występowania rewizjonizmu historycznego i jego związku z narracjami z nurtu historii alternatywnej. Według definicji Rafała Stobieckiego: „jest on [rewizjonizm historyczny – D.G.] synonimem dążenia do podważenia dominujących w historiografii, czy szerzej w dyskursie publicznym, wyobrażeń o przeszłości i zastąpienia jej innymi, bardziej adekwatnymi, lepiej, zdaniem ich twórców, odpowiadającymi na wyzwania współczesności”⁴.

Próby zmiany publicznego wizerunku postaci historycznych nie są zjawiskiem wyłącznie współczesnym. Pierwsze próby możemy znaleźć już w starożytności, między innymi w instytucji rzymskiej kary *memoria damnata* (obecnie bardziej znana pod nazwą *damnatio memoriae*)⁵. Podobnie w średniowieczu możemy znaleźć skuteczne próby zbudowania negatywnego wizerunku, czego dobrym przykładem jest Bezprym – władca Polski w latach 1031–1032 – którego nie wspomina w swojej kronice Gall Anonim. Co ciekawe, zapomnienie tego władcy miało swoje odbicie między innymi w nieuwzględnieniu go w poczcie władców Polski autorstwa Jana Matejki. Dopiero współcześni historycy dzięki badaniom przywracają pamięć o tej postaci⁶.

Na gruncie współczesnej historiografii i właściwego rewizjonizmu historycznego, za jedną z pierwszych jego prób można wymienić francuskich historyków, między innymi Alfreda Fabre’a-Luce’a i Victora Margueritte’a, którzy w latach dwudziestych XX wieku poddali zdecydowanej krytyce powszechnie wówczas akceptowaną narrację, wedle której za wybuch I wojny światowej odpowiedzialne były wyłącznie Niemcy i Austro-Węgry⁷. Ważnym aspektem tego zagadnienia na gruncie międzynarodowym jest powstałe po II wojnie światowej zjawisko negacjonizmu, podważające powszechnie funkcjonujący obraz Holokaustu, które niekiedy stara się wpisać w nurt rewizjonizmu, gdyż jego zwolennicy stoją na stanowisku, iż jest on stanowiskiem naukowym. Negacjonizmowi sprzyja również fakt wsparcia przez wąskie grono historyków, z których chyba najbardziej znany jest brytyjski badacz David Irving, autor głośnej książki *Wojna Hitlera*⁸. W polskich realiach za moment kluczowy można uznać rok 1989, gdy historycy zostali uwolnieni spod wpływu władz i konieczności stosowania paradygmatu

⁴ Rafał Stobiecki, „Różne oblicza historycznego rewizjonizmu”, *Sensus Historiae* XIX/2 (2015): 18.

⁵ Leszek Mrozewicz, „*Damnatio memoriae* w rzymskiej kulturze politycznej”, w *Damnatio memoriae w europejskiej kulturze politycznej*, red. Renata Gałaj-Dempniak, Danuta Okoń, Magdalena Semczyszyn (Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie, 2016), 11–16.

⁶ Zob. Mariusz Samp, „Panowanie Bezpryma. Jedyny władca średniowiecznej Polski, którego wymazano z dziejów”, *Wielka Historia*, 2.06.2022, <https://wielkahistoria.pl/panowanie-bezpryma-jedyny-wladca-sredniowiecznej-polski-ktozego-wymazano-z-dziejow/> (dostęp: 22.06.2022).

⁷ Stobiecki, *Różne oblicza*, 18.

⁸ Zob. David Irving, *Wojna Hitlera*, przeł. Bartłomiej Zborski (Kraków: Wydawnictwo Arkadiusz Wingert, 2012).

marksistowskiego. Tym samym powszechną popularność zdobyły wydarzenia takie jak powstanie warszawskie oraz zjawiska takie jak żołnierze wyklęci⁹.

Na gruncie świadomości historycznej, obejmującej znacznie więcej niż tylko odbiorców historiografii naukowej, wartym odnotowania jest fakt, iż na jej kształtowanie mają obecnie wpływ głównie opracowania popularnonaukowe, kultura masowa pod postacią filmów czy gier wideo, a także media społecznościowe (Facebook, YouTube)¹⁰. Tym samym duże pole manewru mają autorzy narracji z nurtu historii alternatywnej. W tym miejscu warto zaznaczyć obecną w historiografii dyskusję co do definicji i stosowania tego pojęcia (spór odnośnie stosowania pojęć historia alternatywna i historia kontryfaktyczna)¹¹, niemniej na potrzeby niniejszego tekstu pojęcie to będzie stosowane konsekwentnie jako równoważne wobec historii kontryfaktycznej według definicji przytaczanej przez Jerzego Maternickiego: „Najczęściej rozumie się przez nią [historię alternatywną – D.G.] historię niebyłą, dopuszczającą wnioskowanie kontryfaktyczne, analizującą niezrealizowane możliwości rozwoju, rozważającą alternatywy rzeczywistego przebiegu zdarzeń i procesów”¹².

W związku z podejściem do historii alternatywnej większości badaczy, uważających tworzenie tego typu narracji za nieliczące z zawodem historyka¹³, nurt ten jest zdominowany przez osoby niezwiązane ze środowiskiem akademickim, choć czasami posiadające formalne wykształcenie historyczne¹⁴. Dlatego też siłą rzeczy historie alternatywne przedstawiane są w konwencji opowieści/narracji historycznej odmiennej od historii naukowej opierającej się ściśle na źródłach oraz przygotowywanej zgodnie z metodologią nauk historycznych. W przypadku historii alternatywnej podejście do przedstawiania faktów jest często zdecydowanie bardziej swobodne, a stawiane tezy nierzadko odważne. Dlatego też, z racji konieczności umiejscowienia każdej historii alternatywnej w faktycznych wyda-

⁹ Dawid Gralik, Adrian Trzoss, „Świadomość historyczna w mediach społecznościowych. Case study polskiej polityki historycznej”, *Historyka* 51 (2021): 73–74; Stobiecki, *Różne oblicza*, 21.

¹⁰ W badaniach przeprowadzonych w 2019 r. na grupie ponad 2200 respondentów jako źródła wiedzy historycznej najczęściej wskazywano YouTube (76%), książki i prasę tematyczną (67%) oraz filmy i seriale historyczne (55%). Wiktor Werner, Dawid Gralik, Adrian Trzoss, „Media społecznościowe a funkcjonowanie wiedzy historycznej w Polsce. Raport z badań”, *Przegląd Archiwalno-Historyczny* 6 (2019): 221.

¹¹ Jacek Struski, *Możliwości wykorzystania historii alternatywnej w procesie nauczania i uczenia się historii* (Strzelce Opolskie: Jacek Struski, 2015), 8–9; Magdalena Wąsowicz, „Historie alternatywne w literaturze polskiej: typologia, tematyka, funkcje”, *Zagadnienia Rodzajów Literackich* LIX, z. 2 (2016): 93–105.

¹² Jerzy Maternicki, „Aktywno-refleksyjny model kształcenia historycznego”, *Wiadomości historyczne* 2 (2003): 89.

¹³ Taka opinia między innymi w: Wojciech Broda, „Historia alternatywna a rzeczywistość społeczna”, w: *Punkty widzenia – problemy socjologii wiedzy. Wokół myśli Karola Mannheim’a*, red. Mirosław Chałubiński, Janusz Goćkowski, Marek Sikora (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001), 217.

¹⁴ Mimo to można znaleźć wyjątki. Zob. Paweł Wieczorkiewicz, Marek Urbański, Arkadiusz Ekiert, *Dylematy historii. Nos Kleopatry czyli co by było, gdyby...* (Warszawa: Klub dla Ciebie, 2004).

zeniach, nierzadko kreowane narracje mają charakter rewizjonistyczny, gdyż prezentowany wizerunek określonych wydarzeń czy postaci historycznych jest często odmienny od tego najpowszechniejszego.

W tym miejscu wartym odnotowania jest fakt, iż ze wszystkich analizowanych niżej prac jedynie *Pakt Ribbentrop-Beck* posiada bibliografię, aczkolwiek jest to jedyny element aparatu naukowego w tym dziele, który ponadto jest niepełny, gdyż nie zawiera odnośników (poza źródłami narracyjnymi) do materiałów źródłowych. Dlatego też wszystkie trzy pozycje można uznać za prace o charakterze publicystycznym, co, jak wskazano wyżej, jest dominującym typem publikacji w zakresie historii alternatywnej.

STOSUNEK DO HISTORIOGRAFII

Wszyscy trzej autorzy kontestują dotychczasowy dorobek polskiej historiografii poświęcony wydarzeniom z 1939 roku. Najdalej w swojej krytyce idzie zdecydowanie Pawłowski. Wypowiada się on negatywnie nawet o podstawach źródłowych, na jakich są prowadzone badania historyczne: „Materiałowe podstawy historiografii kampanii 1939 roku są bardzo nierzetelne i brak im obiektywizmu. Tworzyli je pełni gorczy Polacy, tryumfujący Niemcy i posłuszni poleceniom partyjnym Sowieci”¹⁵. Jego zdaniem problemem jest również nieodrzućenie przez współczesnych historyków dziedzictwa okresu komunizmu, a co za tym idzie również powstałych w okresie komunizmu narracji: „badacze – nawet młodego pokolenia – często powielają truizmy wykreowane w okresie PRL-u. Czy wynika to z niewiedzy, czy z chęci przypodobania się starej kadrze naukowej – trudno osądzić”¹⁶. Tym samym mamy do czynienia nie tylko z atakiem w stronę negowanych tez, ale w praktyce także atakiem na historyków, którym, wprowadzie nie wprost, zarzuca dbanie o własne kariery naukowe kosztem prawdy historycznej. Prawdopodobnie konsekwencją tej oceny jest następująca opinia o narracjach mających wedle niego być wciąż obecnymi w przestrzeni publicznej: „Kampania 1939 roku przedstawiana jest powszechnie jako chaotyczny bój odwrotowy polskiej kawalerii z niemieckimi czołgami, od samego początku skazany na porażkę”¹⁷. Paradoksalnie książka *Sowieci nie wchodzi* nie posiada bibliografii, lecz jedynie jej substytut w postaci rozdziału 11. Jest on poświęcony zarówno przedstawionej wyżej krytyce dorobku historiografii, jak i podważaniu rzetelności

¹⁵ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzi*, 488.

¹⁶ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzi*, 502.

¹⁷ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzi*, 6. Ocenę Pawłowskiego należy uznać za całkowicie nieuzasadnioną, nawet w odniesieniu do historiografii okresu PRL. Szerzej o stanie historiografii kampanii 1939 r. w: Czesław Grzelak, „Czy historiografia kampanii polskiej 1939 roku daje podstawy do powstawania wokół niej legend i mitów?”, *Studia z Dziejów Wojskowości* V (2016): 23–38; Czesław Grzelak, „Kampania polska 1939 roku w oczystej historiografii”, *Kwartalnik Bellona* 4 (2016): 136–148. O polskiej kawalerii w kampanii 1939 r. szerzej w: Leon Mitkiewicz, *Kawaleria samodzielną Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku* (Kraków: Wydawnictwo Arkadiusz Wingleert, 2013).

materiałów źródłowych. Jednocześnie, mimo tak daleko idących negacji, autor sam nie określa metod pracy ze źródłami ani też nie wymienia materiałów, na bazie których sformułował swoją narrację¹⁸.

Z kolei Zychowicz i Ziemkiewicz zarzucają historykom brak obiektywnego, chłodnego podejścia zarówno do analizy wypadków poprzedzających wybuch wojny, jak i przebiegu samej kampanii polskiej. Jak stwierdza na łamach swojej pracy Zychowicz: „Dziś [...] nadszedł czas, aby chłodno, bez emocji przeanalizować wydarzenia, które doprowadziły do największej z katastrof, jakie spadły na Polskę – drugiej wojny światowej”¹⁹. Z kolei Ziemkiewicz na łamach swojej pracy deklaruje z jednej strony, iż: „Nie jest moją rolą [...] rywalizować z zawodowymi historykami”, a z drugiej uważa za celowe, by „zastąpić ich w tym, w czym są najłabsi: w wykazywaniu związku między faktami, wzajemnego wynikania przyczyn i skutku, w obrazowaniu [...] procesu”²⁰. Neguje on zatem zdolność zawodowych historyków do prawidłowego przedstawiania związków przyczynowo-skutkowych, co jego zdaniem powoduje niewłaściwe postrzeganie wydarzeń zarówno z 1939 roku, jak i szerzej – z dziejów Polski.

Tym samym mimochodem szczególnie Zychowicz i Pawłowski kreują się na odnowicieli (Zychowicz) czy też twórców nowych (Pawłowski) nurtów historyograficznych w postrzeganiu wydarzeń z 1939 roku. Jak celnie zauważył Stobiecki: „przesłanie/przesłania [Zychowicza – D.G.] wyraźnie wpisują się nie tylko w potrzebę korekty, ale wręcz przepisania od nowa ważnych fragmentów narodowej przeszłości”²¹. Ma to miejsce tym bardziej, że, jak już wspomniano, negują oni cały dotychczasowy dorobek naukowy, o ile stoi on w sprzeczności z propagowanymi przez nich tezami. Zdaniem Zychowicza: „Niestety każda próba dyskusji na ten temat [możliwego sojuszu z III Rzeszą – D.G.] była do tej pory w Polsce tłumiona”²². Opinia ta jest niezrozumiała, biorąc pod uwagę na przykład uznanego sowietologa (a zarazem promotora pracy magisterskiej Zychowicza) Pawła Wieczorkiewicza, który był zwolennikiem tezy o pozytywnych skutkach sojuszu polsko-niemieckiego w 1939 roku, czemu dawał wyraz również na łamach swoich prac²³, choć faktycznie teza ta nie była tak popularna, jak po ponownym wprowadzeniu jej do publicznego obiegu przez Zychowicza.

¹⁸ Dawid Gralik, „«Sowietci nie wchodzą...» T. Pawłowskiego, czyli jak tworzy się historię alternatywną udając, że się tego nie robi”, *Historia.org.pl*, 17.01.2021, <http://dawgra.historia.org.pl/2021/01/17/pawlowski-recenzja/> (dostęp: 21.12.2021).

¹⁹ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 21.

²⁰ Ziemkiewicz, *Jakie piękne samobójstwo*, 37.

²¹ Stobiecki, *Różne oblicza*, 25.

²² Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 228.

²³ „Nota bene płodne wydaje się studyjne rozegnanie kampanii rosyjskiej w 1939/40 lub 1940/41 roku, z solidną polską grupą armii liczącą od 40 do 60 dywizji, bodajże i w centrum frontu (logistyka!), szlakiem V Korpusu Wielkiej Armii [Napoleona – D.G.]”. Paweł Wieczorkiewicz, „Posłowie”, w: Phillippe Masson, *Armia Hitlera 1939–1945* (Kraków–Międzyzdroje: Wydawnictwo Arkadiusz Winglert/Przedsiębiorstwo Galicja, 2008), 421. Zob. też: Rafał Kamprowski, „Kontrfaktyczna próba spojrzenia na historię Polski”, *Refleksje. Pismo Naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM* 7 (2013): 84; Paweł Wieczorkiewicz, „Rydz-Śmigły na Placu Czerwonym w Moskwie w 1940 roku. Co by było, gdyby Polska przyjęła żądania niemieckie?”, w: Paweł Wieczorkiewicz, Marek

NARRACJE REWIZJONISTYCZNE I HISTORIE ALTERNATYWNE JAKO HISTORIE RATOWNICZE?

W tym miejscu warto spróbować odpowiedzieć na pytanie, czy wobec tak skrajnego stosunku do dotychczasowego dorobku naukowego można uznać narracje wymienionych wyżej autorów za rodzaj historii ratowniczej. Koncepcja ta, autorstwa Ewy Domańskiej, rozumiana w niniejszym tekście jako próba „ratowania przyszłości”²⁴ przez twórców określonych narracji historycznych, może mieć zastosowanie wobec wspomnianego skrajnego stosunku do dotychczasowej historiografii, a także intencji przyświecających samym autorom.

Ziemkiewicz i Zychowicz, zarówno na łamach swoich prac, jak i na gruncie szeroko rozumianej aktywności w przestrzeni publicznej, często wskazują na związki między przeszłością a teraźniejszością. W szczególności Ziemkiewicz, jako publicysta specjalizujący się w komentowaniu współczesnych wydarzeń politycznych, szuka na łamach swojej pracy paraleli między sytuacją Polski w 1939 roku a obecną, starając się, aby jego książki stały się przyczynkiem do zmian w myśleniu Polaków. Jak pisze: „widzę analogię między piekiełkiem II Rzeczypospolitej a jazgotem polityki współczesnej. [...] nie odrobiliśmy tej straszliwej lekcji, jaką był nasz wojenny los. Jesteśmy wciąż tak samo głupi jak nasi przodkowie i tak samo skłonni do popełniania podobnych jak oni błędów”²⁵, radząc jednocześnie: „pamięć ojców czcimy, ale przykładu z nich nie bierzmy”²⁶. W podobnym duchu wypowiada się Zychowicz, kreując się na kontynuatora przedwojennej myśli konserwatywnej reprezentowanej przez Adolfa Bocheńskiego, Józefa Mackiewicza czy Władysława Studnickiego²⁷. W jego opinii: „Narody muszą podejmować wątpliwe moralnie decyzje i zawierać taktyczne sojusze z partnerami, którzy wzbudzają ich niechęć i obrzydzenie”²⁸. Z drugiej strony Pawłowski wskazuje na zewnętrzną przyczynę upadku Polski w 1939 roku, jaką była agresja Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, bowiem przed 17 września 1939 roku sytuacja na froncie miała być, jego zdaniem, korzystna dla Wojska Polskiego. Tym samym, w jego opinii, krytyka polskich wojskowych, obranej przez nich strategii czy też szerzej – ówczesnej polskiej armii – jest bezzasadna²⁹.

Wszyscy trzej autorzy odrzucają romantyczną, martyrologiczną wizję dziejów Polski, starając się jednocześnie zbudować nowe narracje – z jednej strony mówiące o sile przedwojennej Polski (Pawłowski, po części Zychowicz), z drugiej

Urbański, Arkadiusz Ekiert, *Dylematy historii. Nos Kleopatry czyli co by było, gdyby...* (Warszawa: Klub dla Ciebie, 2004), 231–237.

²⁴ Ewa Domańska, „Historia ratownicza”, *Teksty Drugie* 5 (2014): 15.

²⁵ Ziemkiewicz, *Jakie piękne samobójstwo*, 385.

²⁶ Ziemkiewicz, *Jakie piękne samobójstwo*, 395.

²⁷ Wpisuje się w to chociażby wydanie biografii Władysława Studnickiego. Zob. Piotr Zychowicz, *Germanofil. Władysław Studnicki – Polak, który chciał sojuszu z III Rzeszą* (Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2020).

²⁸ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 21.

²⁹ „Wieczorem 16 września 1939 roku w polskim sztabie naczelnego wodza świętowano i otwierano wino”. Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 279.

sprowadzające w dużej mierze polską klęskę w 1939 roku do złych decyzji kierujących polityką państwa (Ziemkiewicz, Zychowicz) lub działania niezależnych od Polaków czynników zewnętrznych (Pawłowski). Te narracje mają, w zamyśle autorów, zbudować nowy rodzaj świadomości historycznej – nienastawionej na myślenie o cierpieniach i ofiarach, jakie naród polski ponosił szczególnie przez ostatnie 200 lat swojej historii, lecz oparte na dumie z własnego państwa i jego historii, a także odrzucającej romantyzm i kierowanie się emocjami w polityce, zamiast nich stosujące zasady *Realpolitik* skupione na realizacji interesu narodowego Polski.

Ciekawą opinię w stosunku do Zychowicza, którą można chyba rozciągnąć także na Pawłowskiego, przedstawiła Natalia Lemann, analizując motywacje autorów: „Wydaje się, że odwoływanie się do mitów heroicznych i alternatywne kreowanie potęgi Polski przez niektórych twórców współczesnych historii alternatywnych jest, jak już powyżej sugerowałam, związane z dojmującym rozczarowaniem historią po 1939 roku, kiedy to Polska po raz kolejny została poddana sąsiedzkiej hegemonii”³⁰. Tym samym historia faktyczna, pełna klęsk i niepowodzeń, jest zastępowana przez historię alternatywną ukazującą wizję Polski zwycięskiej, będącej państwem silnym, mającym realny wpływ na przebieg wydarzeń. Na marginesie warto zaznaczyć, że obaj omawiani w niniejszym tekście autorzy historii alternatywnych, to jest Pawłowski i Zychowicz, przedstawiają w sumie jedynie scenariusze pozytywne dla Polski, jednocześnie marginalizując i wątpiąc w możliwość wystąpienia scenariuszy negatywnych, co jeszcze bardziej wpisuje się w tezę Lemann. Powyższy wywód można uzupełnić, zwracając uwagę na wspomnianą na łamach tego tekstu ideową przynależność wszystkich trzech autorów, gdzie powszechnie są wspomniane przez Lemann krytyczne oceny najnowszej historii Polski, a niekiedy także jej obecnej sytuacji politycznej.

W kontekście analizy pod kątem wypełniania znamion historii ratowniczej warto odnotować, że owe wysiłki ratownicze mają charakter oddolny, a zatem inicjowany przez samych autorów, bez wsparcia instytucji publicznych, co więcej – często stojąc w sprzeczności z polityką historyczną państwa. Paradoksalnie ma to miejsce w sytuacji, w której od 2015 roku u władzy w Polsce znajduje się bliski ideowo autorom, przynajmniej w teorii, obóz tak zwanej Zjednoczonej Prawicy. Tymczasem działania rządu na polu polityki historycznej, widoczne między innymi w podkreślaniu wątków martyrologicznych, stoją w jawnej sprzeczności z narracjami szczególnie Ziemkiewicza oraz Zychowicza, gdyż dążą one do budowania, zarówno w odniesieniu do przeszłości, jak i teraźniejszości, świadomości historycznej opartej na negowaniu tego typu postaw. Tym samym, mimo bliskości ideowej, obydwóch autorów można zaliczyć do grona kontestatorów obecnej polskiej polityki historycznej³¹.

³⁰ Natalia Lemann, „Alternatywna miara wielkości? Postkolonialne uwarunkowania wizji hegemonicznej przeszłości Polski w wybranych historiach alternatywnych”, *Porównania* 14 (2014): 41.

³¹ Gralik, Trzoss, *Świadomość historyczna w mediach społecznościowych*, 77. Przyjmując kategoryzację przyjętą przez autorów, Ziemkiewicza i Zychowicza można zaliczyć do grona kontestatorów prawicowych.

MYŚLENIE HISTORYCZNE CZY AHISTORYCZNE?

Drugim elementem niniejszych rozważań jest to, czy analizowani autorzy na łamach swoich dzieł reprezentują myślenie ahistoryczne, czy historyczne, a zatem który z tych dwóch rodzajów świadomości historycznej reprezentują. Starając się rozróżnić oba typy myślenia, można odwołać się do koncepcji Jerzego Topolskiego oraz Wiktora Wernera³². Według nich myślenie historyczne stawia na przedstawianie zmian w kontekście zmienności rzeczy i ich wyjątkowości, dostrzega się w nim znaczenia czasu i rolę jednostek w kształtowaniu historii. Z drugiej strony myślenie ahistoryczne jest jej naturalnym przeciwieństwem, gdyż według niego przeważa cykliczne postrzeganie czasu, dostrzegalne są elementy niezmienności świata i rządzących nim praw, a rola jednostki marginalna. Skutkuje to powstawaniem wzorów i schematów postępowania, w który wpisuje się jednostkę, a to z kolei prowadzi do postrzegania przeszłości w perspektywie mitów i archetypów.

W stosunku do analizowanych prac odpowiedź na pytanie, który typ myślenia prezentują, nie jest jednoznaczna. Dzieje się tak, ponieważ na ich łamach można zaobserwować oba z nich. Szczególnie u Ziembkiewicza pojawiają się także liczne analogie zarówno do bardziej odległej historii, jak i czasów współczesnych. Jednocześnie można zaobserwować odwołania do stałych, niezmiennych mechanizmów zachowań Polaków. Odnosząc się do klęski Polski we wrześniu 1939 roku, stwierdza on między innymi:

sami Polacy zgubili niepodległą Polskę. Zgubili ją przez swą niedojrzałość, manię wielkości i mocarstwowe urojenia, wewnętrzne skłócenie i brak kultury politycznej, zastępowanie rozumu emocjami, a analizy faktów myśleniem życzeniowym. Zgubili ją przez wynikłą z tego wszystkiego niezdolność do wyłonienia politycznej elity³³.

Uważa on, iż jako naród: „przypominamy idiotę, który dał się przebiegłym koleśiom podpuścić do skoku na łeb w płytką wodę, przetrzącił sobie kark i przykuty do inwalidzkiego fotela wciąż nie ma odwagi zrozumieć, co właściwie zrobił”³⁴. Przywoływane przykłady służą Ziembkiewiczowi do krytyki postępowania Polaków jako narodu kierującego się emocjami, a nie chłodną kalkulacją oraz dbaniem o interes narodowy wzorem innych narodów. Zdaniem autora jest to cecha wciąż towarzysząca narodowi polskiemu, mimo znaczących wydarzeń historycznych mających miejsce na przestrzeni kolejnych dziesięcioleci (tj. okres Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej czy transformacja ustrojowa).

³² Jerzy Topolski, *Teoretyczne problemy wiedzy historycznej. Antologia tekstów*, red. Ewa Domańska (Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2016), 51–67, 85–88; Wiktor Werner, „Historyczność i mit. Między rozróżnieniem a samookreśleniem”, w *Narracje o Polsce*, red. Bartosz Korzeniewski (Poznań: Wydawnictwo PTPN, 2009), 85–96; Wiktor Werner, „Historyczność i środki jej wyrazu. Przeszłość, teraźniejszość i perspektywę przyszłości”, w *E-Kultura, e-nauka, e-społeczeństwo*, red. Bożena Płonka-Syroka, Marta Staszczak (Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum, 2008), 15–28.

³³ Ziembkiewicz, *Jakie piękne samobójstwo*, 384–385.

³⁴ Ziembkiewicz, *Jakie piękne samobójstwo*, 376.

Z drugiej strony, widać u Zychowicza wiele elementów myślenia historycznego. Przejawiają się one przede wszystkim w postawieniu w centralnym miejscu (i poddaniu surowej krytyce) postaci ministra spraw zagranicznych Józefa Becka: „człowieka, w którego rękach były stery naszego państwa w burzliwych miesiącach poprzedzających wybuch drugiej wojny światowej”³⁵. To właśnie w decyzjach poczynionych przez Becka Zychowicz widzi główne źródło wydarzeń mających miejsce w 1939 roku, w tym przede wszystkim niewłaściwych decyzji, które spowodowały klęskę Polski: „Gdyby Józef Beck podjął inną decyzję i zamiast wchodzić w papierowe sojusze z perfidną Wielką Brytanią i trzęsącą łydkami Francją, związał się z przejściowo z III Rzeszą, nie tylko uniknęlibyśmy klęski, ale jeszcze moglibyśmy odnieść sukces. To wszystko naprawdę mogło się inaczej potoczyć”³⁶. Mimo to nie ucieka od dostrzegania pewnych stałych, jego zdaniem, elementów schematów postępowania: „Polacy są wielce przywiązani do kwestii prestiżowych, a nawet przewrażliwieni na tym punkcie”³⁷; „Polacy byli zakochani w naszej odwiecznej, «wiernej» siostrze Francji, na którą zawsze mogliśmy liczyć i z sympatią myśleli o Wielkiej Brytanii”³⁸. Warto odnotować, że przywoływane przykłady, podobnie jak u Ziemkiewicza, mają wyraz zdecydowane negatywny, odnoszący się do złych decyzji i nawyków w zachowaniach Polaków.

Spśród trzech analizowanych autorów najtrudniej ocenić, który z wariantów – myślenie historyczne czy ahistoryczne – dominuje w narracji Pawłowskiego. Zdecydowanie ma on skłonność do wydawania jednoznacznych osądów, przy czym odnoszą się one zarówno do jednostek mających władzę sprawczą („Hitler był niegodnym zaufania głupcem”³⁹), jak i generalizowanych, bardziej ogólnych zjawisk historycznych („Nikt, kto trwał w sojuszu z Niemcami [w trakcie obu wojen światowych – D.G.], nie wychodził na tym dobrze”⁴⁰). Główną osią narracji alternatywnej Pawłowskiego jest skuteczny (czy też skuteczniejszy) opór, jaki Polacy mieliby stawić w 1939 roku, gdyby nie agresja ZSRR z 17 września. Tym bardziej dziwi fakt, że autor nie wskazuje jednoznacznie w jakich okolicznościach miałyby nie dojść do tej agresji, chociażby czy byłaby to osobista decyzja Józefa Stalina.

WARSTWA MERYTORYCZNA – ANALIZA WYBRANYCH ASPEKTÓW

Mówiąc o przedstawianiu narracji historycznych, szczególnie tych alternatywnych, warto pochylić się nad kwestią ich zakorzenienia w faktografii. *Sowieci nie wchodzą* nie są pierwszą pracą Pawłowskiego, w której przedstawia on sce-

³⁵ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 302–303.

³⁶ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 62.

³⁷ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 22.

³⁸ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 153.

³⁹ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 68.

⁴⁰ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 69.

nariusze alternatywne – podobnego rodzaju kontrfaktyczne rozważania prowadzi również w opartej na jego rozprawie doktorskiej pracy poświęconej zmianom w Wojsku Polskim w latach 1935–1939⁴¹. Niemniej w przeciwieństwie do pozycji z 2020 roku, mają one tam charakter marginalny. W przypadku *Sowieci nie wchodzą* sytuacja jest zgoła odmienna. Wprawdzie na poziomie tytułu mowa jest o „faktach”, a nie „historii alternatywnej”, niemniej sam autor stosuje bliźniacze pojęcie „historia niezaistniała”. Jego wykorzystywanie tłumaczy on tym, że „termin «historia alternatywna» ma w Polsce złe konotacje”⁴². W praktyce znaczna część pracy (rozdziały 8–10) jest autorskim scenariuszem Pawłowskiego na temat tego, jak wyglądałby przebieg walk w Polsce, gdyby nie doszło do agresji ze strony ZSRR.

Analizując zawartość omawianego dzieła, można dostrzec liczne błędne założenia, dodatkowo obecne są chociażby elementy myślenia życzeniowego. Dotyczy to szczególnie stosunku autora do armii niemieckiej. Bardzo nisko ocenia on zdolności generalicji Wehrmachtu, zaś stosowana przez Niemców taktyka w jego opinii „była bardzo prymitywna [...]. Zwycięstwo [...] zamierzali odnieść [...] dzięki przewadze liczebnej i materiałowej”⁴³. Zdecydowanie bardziej pozytywnie odnosi się do sposobu sprawowania komendy przez dowódców alianckich, w szczególności marsz. Edwarda Rydza-Śmigłego⁴⁴. Narracja jest prowadzona przez Pawłowskiego w sposób niekonsekwentny. Dotyczy to na przykład kwestii logistycznych – z jednej strony bagatelizuje potencjalne problemy wynikające z zaopatrywania polskiej armii przez Rumunię, zaś z drugiej uważa za pewnik wystąpienie problemów logistycznych u Niemców w przypadku przeciągnięcia się działań wojennych⁴⁵. Pawłowski przykłada też wielkie znaczenie do liczb, przy równoczesnym ignorowaniu sytuacji strategicznej na froncie.

⁴¹ Tymoteusz Pawłowski, *Armia Śmigłego. Czwarta w Europie – siódma na świecie* (Warszawa: Bellona, 2014), 241–263. Krytyka zawartych tam też w odniesieniu do historii alternatywnej w: Dawid Gralik, „Jak wyglądałoby Wojsko Polskie w 1942 roku? Na marginesie twórczości Tymoteusza Pawłowskiego”, *Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej* XXI (2020): 109–127. Szersze omówienie pracy w: Wojciech Sługocki, „T. Pawłowski – Armia Marszałka Śmigłego – recenzja”, [infolotnicze.pl](https://www.infolotnicze.pl/2012/11/07/t-pawlowski-armia-marszalka-smiglego-recenzja/), 7.11.2012, <https://www.infolotnicze.pl/2012/11/07/t-pawlowski-armia-marszalka-smiglego-recenzja/> (dostęp: 20.06.2022).

⁴² Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 9.

⁴³ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 160–161. Generalną uwagą do pracy Pawłowskiego jest brak brania pod uwagę nie materiałowych aspektów prowadzenia działań wojennych tj. stosowana doktryna wojenna, wyszkolenie żołnierzy, system dowodzenia itp. Na temat niemieckich teorii doktryn wojennych w okresie międzywojennym szerzej między innymi w: Krzysztof Fudalej, „*Achtung – Panzer!* Heinza Guderiana jako przykład niemieckiej teorii użycia wojsk pancernych”, *Studia Historyczno-Wojskowe* II (2008): 205–225.

⁴⁴ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 58–59. Podczas jednej z debat Pawłowski nazwał nawet polskiego naczelnego dowódcę z 1939 roku największym wodzem w historii Polski. Zob. Dolnośląski Urząd Wojewódzki we Wrocławiu, „Konferencja Zwycięzcom 1920”, Facebook, 25.09.2020, <https://www.facebook.com/100066858354357/videos/969222010221652/> (dostęp: 22.12.2021).

⁴⁵ Patrz chociażby mapa w: Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 431. Przedstawia ona sieć kolejową przedwojennej Polski, lecz nie dowiemy się z niej nic o połączeniach kolejowych między Polskę z Rumunią. Tymczasem faktycznie w 1939 r. oba te państwa łączyła tylko

Jest to szczególnie widoczne przy omawianiu położenia armii polskiej w przededniu agresji sowieckiej. Píše on o znacznym potencjalnie Polaków wyrażanym w liczbie żołnierzy, dział czy czołgów⁴⁶, całkowicie lekceważąc równocześnie fakt krytycznej sytuacji na froncie (oblężenie Warszawy, niekorzystny obrót bitwy nad Bzurą itp.), fatalnego funkcjonowania systemu dowodzenia (Naczelny Wódz bez regularnej łączności z wojskiem w polu) czy pogarszającego się stanu fizycznego i moralnego żołnierzy znajdujących się od ponad dwóch tygodni w ciągłym odwrocie w sytuacji znacznie gorszej mechanizacji armii niż wojsko przeciwnika⁴⁷.

Równie wiele uwag można mieć do pracy Zychowicza. W tym kontekście zdecydowanie najciekawiej przedstawiają się rozważania na temat sytuacji międzynarodowej oraz przebiegu wojny z ZSRR w przypadku istnienia sojuszu polsko-niemieckiego. Generalnie Zychowicz zdaje się bagatelizować możliwą sytuację międzynarodową w przypadku zaistnienia sojuszu polsko-niemieckiego, który miałby konsekwencje zarówno dla strony alianckiej, jak i niemieckiej. Dla strony alianckiej brak drugiego frontu z Niemcami zapewne byłby katalizatorem dla negocjacji Wielkiej Brytanii i Francji z ZSRR, które upadły między innymi w związku z odmową Polski na ewentualny przemarsz Armii Czerwonej przez jej terytorium⁴⁸.

Co ciekawe, oceny w zakresie wojskowości Zychowicz opiera na ustaleniach Pawłowskiego. Idąc jego śladami, zdecydowanie przecenia on zdolności polskiej armii, która jakoby „była więc przygotowana do wojny fatalnie. Ale do wojny z Niemcami. Do wojny z Sowietami była przygotowana dobrze”⁴⁹. Równocześnie nisko ocenia on potencjał sowiecki. Tak więc, jak celnie zauważył Jan Przybylski: „Nie wydaje się, aby w razie wojny z Sowietami w roku 1939 armia Stalina, dysponująca gigantyczną przewagą materiałową nad polską armią, miała aż tak pruć się w szwach”⁵⁰. Zychowicz nie dostrzega także potencjalnych problemów dla strony niemieckiej. Brak doświadczeń zdobytych w Polsce stawia pod znakiem zapytania możliwość odniesienia przez Wehrmacht błyskotliwego zwycięstwa nad aliantami zachodnimi, do którego faktycznie doszło podczas kampanii francuskiej 1940 roku.

Wreszcie, przechodząc do możliwego scenariusza działań wojennych przeciwko ZSRR, bardzo dyskusyjne są stwierdzenia o pewności odniesienia zwycięstwa. Oczywiście, sojusz polsko-niemiecki przyniósłby kilka korzyści państwom Osi w porównaniu z realiami występującymi podczas realizacji planu „Barbarossa”

jedna linia kolejowa. *Wielki Atlas Kampanii Wrześniowej 1939 roku. Tom 1*, red. Wojciech Zalewski (Warszawa: Taktyka i Strategia, 2009), 7.

⁴⁶ Pawłowski, *Sowieci nie wchodzą*, 292, 308.

⁴⁷ Gralik, „*Sowieci nie wchodzą...*” T. Pawłowskiego.

⁴⁸ Sebastian Pilarski, „Brak zgody Polski na przemarsz wojsk sowieckich w 1939 r.”, *Przystanek Historia*, 13.04.2021, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/80528,Brak-zgody-Polski-na-przemarsz-wojsk-sowieckich-w-1939-r.html> (dostęp: 28.12.2021).

⁴⁹ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 49.

⁵⁰ Jan Przybylski, „Piotr Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, czyli jak Polacy mogli u boku III Rzeszy pokonać Związek Sowiecki”, wyd. Rebis, Poznań 2012”, *Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem* 35/4 (2013): 100.

z 1941 roku – o kilkaset kilometrów skrócone zostałyby linie zaopatrzeniowe, prawdopodobnie na dużą skalę nie występowałyby działania partyzanckie sabotujące linie kolejowe. Niemniej Sowietci, szczególnie w przypadku braku agresji na Rzeczpospolitą przed ofensywą wojsk Osi, zyskiwali czas na rozbudowę linii umocnień na granicy polsko-sowieckiej (tzw. linia Stalina). Cały czas w ZSRR rozwijano również studia teoretycznowojskowe, trwał też proces przeobrażania – na przykład wojska pancerne zaczęły otrzymywać na większą skalę czołgi T-34⁵¹.

Mówiąc o możliwej wartości dodanej Wojska Polskiego w razie jego obecności na froncie wschodnim, należy wziąć pod uwagę liczne opóźnienia w procesie modernizacji polskiej armii, widoczne szczególnie na poziomie broni technicznych – sił pancernych czy lotnictwa. Brak sojuszu z państwami zachodnimi oznaczałby brak kredytów oraz możliwości zakupów uzbrojenia we Francji, Wielkiej Brytanii i zapewne także w Stanach Zjednoczonych, a także problemy w pozyskaniu części zamiennych do już posiadanego sprzętu, którego często nie można było wyprodukować w kraju. Choć obecny w ograniczonym stopniu, sprzęt produkcji zachodniej był jednak elementem obecnym w WP podczas kampanii 1939 roku⁵².

Rzecz jasna alians z III Rzeszą otwierał możliwość pozyskania uzbrojenia niemieckiego, niemniej jest kwestią mocno dyskusyjną czy zdołano by je pozyskać w ilościach wystarczających. Szukając często wykorzystywanych przez Zychowicza analogii do faktycznych sojuszników Niemiec z okresu II wojny światowej, to jest Węgry czy Rumunia, należy wspomnieć, że sprzęt niemiecki nie odgrywał w armiach tych państw roli kluczowej. Znakomicie pokazuje to sytuacja strategiczna przed rozpoczęciem przez Armię Czerwoną operacji „Uran” (okrażenie wojsk Osi pod Stalingradem) pod koniec 1942 roku, a więc prawie półtora roku po rozpoczęciu agresji na ZSRR, gdzie broniące skrzydeł wojsk niemieckich węgierska 2 Armia i rumuńska 3 Armia były słabo uzbrojone, szczególnie w zakresie broni przeciwpancernej. Przeprowadzający wówczas inspekcję w wojskach rumuńskich kpt. Behr wspominał: „Ci biedacy tkwili w śniegu z bardzo marnym wyposażeniem, niektórzy bez koców, ze starymi karabinami, które przypominały czasy Napoleona”⁵³.

Osobną sprawą pozostaje kwestia praktycznego wykorzystania nowoczesnego uzbrojenia w wypadku jego pozyskania, ponieważ również na polu stosowanych regulaminów i doktryn wojennych Polska na wielu płaszczyznach odstawała zarówno od Niemiec, jak i ZSRR⁵⁴. Tym samym jako niejednoznaczne można określić pytanie o faktyczny wpływ polskich wojsk na działania na froncie wschodnim, szczególnie wobec bardzo prawdopodobnych znacznych problemów z zaopatrzeniem, do których w rzeczywistości doszło chociażby jesienią 1941 roku. Do tego dochodzi problem udziału Polaków w polityce okupacyjnej –

⁵¹ Sebastian Chojnacki, „Sowiecka sztuka operacyjna w latach 1940–1941”, *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* XLIX, 2 (2014): 165–184.

⁵² Szybkie postępy Niemców na froncie zapobiegły np. szerszemu wykorzystaniu francuskich czołgów przybyłych do Polski tuż przed wybuchem wojny.

⁵³ Guido Knopp, *Stalingrad* (Warszawa: Świat Książki, 2007), 150.

⁵⁴ Gralik, *Jak wyglądałoby Wojsko Polskie*, 124.

Zychowicz podkreśla pozytywny wpływ, jaki miałyby obecność wojsk polskich na stosunek Białorusinów czy Ukraińców do atakujących. Niemniej brak jest podstaw, by sądzić, że sytuacja na okupowanych terenach wschodnich znacząco różniłaby się od tej mającej miejsce historycznie, chyba że Niemcy zdecydowałyby się na powierzenie polskim wojskom znacznych terenów, na których mieliby sprawować czynności okupacyjne kosztem ich obecności na froncie. Pod znakiem zapytania stoi także chociażby kwestia stosunków polsko-ukraińskich, które były napięte przed 1939 rokiem, co widoczne było chociażby w działalności Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów⁵⁵.

Inną tendencją widoczną u Zychowicza jest, jak nazywa to Mikołaj Mirowski, „ukąszenie ahistoryzmem”. Nie jest to jednak ahistoryzm rozumiany w kategoriach świadomości historycznej, lecz przejawiający się w interpretowaniu faktów i zjawisk historycznych w oderwaniu od uwarunkowań faktycznie mających miejsce. Tak dzieje się w przypadku przywoływanego już Józefa Becka, którego Zychowicz obsadza jako w praktyce kierującego jednoosobowo polityką Polski w stosunku do Niemiec, pomijając cały kontekst polskiej polityki zagranicznej prowadzonej po śmierci Józefa Piłsudskiego, a także ogólny układ polityczny ówczesnej Polski, gdzie władzę sprawował swoisty triumwirat Beck–Mościcki–Rydz-Śmigły⁵⁶. Zychowicz wymaga od Becka zdolności wręcz profetycznych:

Czy naprawdę [Beck – D.G.] nie zadał sobie pytania, jak będzie wyglądała okupacja niemiecka na terenie Polski? Czy naprawdę sądził, że powtórzy się niemiecki system okupacyjny z lat 1915–1918? Czy to, co Hitler wyprawiał we własnym kraju z opozycją czy Żydami, nie skłoniło go do refleksji, jaki będzie los pozostawionego przez niego na pastwę Niemców narodu?⁵⁷

Jako całkowity ahistoryzm można również uznać twierdzenie mówiące, iż: „Na poparcie tezy o konieczności zawarcia przymierza z Niemcami mam kilka milionów argumentów. Argumentem takim jest bowiem każdy zamordowany przez okupantów obywatel Polski”⁵⁸. Nie przeszkadza mu to jednak, aby na poparcie swojej tezy o walorach sojuszu z hitlerowskimi Niemcami argumentować, że: „Adolf Hitler zbrodniczą twarz pokazał dopiero we wrześniu 1939 roku, po wybuchu drugiej wojny światowej [...]. Diabeł ten miał się dopiero ukazać. Beck po prostu odrzucił zwykłą ofertę wojennego aliansu”⁵⁹.

Mimo że w pracy Ziemkiewicza znajduje się najmniej elementów związanych z historią alternatywną, również ona nie jest wolna od błędów. Kilka z nich

⁵⁵ Szerzej na temat relacji polsko-ukraińskich w dwudziestoleciu międzywojennym między innymi w: Leon Karłowicz, *Polska – Ukraina. Smutne refleksje* (Lublin: Wydawnictwo Polihymnia, 2002).

⁵⁶ Mikołaj Mirowski, „Piotra Zychowicza historia w wersji pop”, *Miesięcznik Znak*, marzec 2014, <http://www miesiecznik.znak.com.pl/7062014mikolaj-mirowskipiotra-zychowicza-historia-w-wersji-pop-2/> (dostęp: 29.12.2021).

⁵⁷ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 310.

⁵⁸ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 29.

⁵⁹ Zychowicz, *Pakt Ribbentrop-Beck*, 117.

wytnął w swojej recenzji profesor Instytutu Zachodniego w Poznaniu Stanisław Żerko, przy czym nie zdecydował się on na szersze poruszenie tematu, zamiast tego skupiając się na kilku wybranych aspektach widocznych na jednej stronie, konkludując: „zaraz przypomniało mi się kilkakrotnie powtarzane stwierdzenie Autora, iż historycy znaleźli w tej książce zaledwie jeden błąd, do tego zupełnie nieistotny. Błędów, omyłek i lapsusów jest tymczasem sporo”⁶⁰. Wpisuje się to w kreowaną, w szczególności przez osoby nieprzychylnie publicyście, definicję tak zwanego riserczu ziemkiewiczowskiego, czyli licznych, często drobnych pomyłek faktograficznych odnotowywanych w jego tekstach⁶¹. Na płaszczyźnie ogółu narracji można przywołać, analogiczną jak u Zychowicza, zdecydowanie negatywną ocenę polskiej polityki przed 1939 rokiem. Posuwa się nawet do stwierdzenia: „Dopóki w podstawy naszego myślenia wpisane jest, że decyzja Becka i Rydza, by wziąć na klatę Hitlera, była słuszną i chwalebną – dopóki pozostaniemy, podobnie jak oni – frajerami europejskiej i światowej polityki”⁶². Nawet przyjmując za niesłuszną decyzję o podjęciu walki z Niemcami, trudno oczekiwać przewidzenia przez polskie elity jej skutków. W końcu szczególnie na polu wojskowym z jednej strony liczono na pomoc aliantów zachodnich – być może zbyt optymistycznie, jeśli chodzi o termin i skalę, ale z pewnością nie bezpodstawnie – a także przeceniano siłę własnej armii.

DYSKUSJE I ODBIÓR SPOŁECZNY

Omawiając wartość merytoryczną omawianych wyżej prac, nie sposób uciec od dyskusji, jaką wywołały one w przestrzeni publicznej. Największa z nich miała miejsce po opublikowaniu *Paktu Ribbentrop-Beck* i zaangażowała nie tylko historyków, ale także osoby niezwiązane zawodowo z historią, co dobrze widać w odbiorze tej pracy w Internecie⁶³. Ogólnie rzecz biorąc, można zauważyć, że spotkała się ona ze zdecydowaną krytyką ze strony historyków akademickich. Można to odczytać jako zmianę sytuacji w stosunku do sytuacji wcześniejszej, gdzie tezy podobne do tych głoszonych przez Zychowicza znajdowały swoich obrońców w środowisku profesorskim między innymi w postaci Jerzego

⁶⁰ Stanisław Żerko, „*Jakie piękne samobójstwo – zamiast recenzji*”, Salon24, 11.12.2014, <https://www.salon24.pl/u/stanislawzerko/620828,jakie-piekne-samobojstwo-zamiast-recenzji> (dostęp: 31.12.2021).

⁶¹ Wojciech Orliński, *Risercz ziemkiewiczowski*, Ekskursje w dyskursie, 12.10.2009, <https://ekskursje.pl/2009/10/risercz-ziemkiewiczowski/> (dostęp: 31.12.2021).

⁶² Ziemkiewicz, *Jakie piękne samobójstwo*, 32.

⁶³ Pod recenzją książki Zychowicza na portalu Histmag znajduje się na chwilę obecną ponad 50 komentarzy, z kolei temat poświęcony wspomnianej książce na forum dws.org.pl to 42 strony postów. Zob. „Klub Trójki – Pakt Ribbentrop-Beck”, dws.org.pl, 4.09.2012, <https://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=97&t=130825&st=0&sk=t&sd=a&sid=2c834fc4325e865-b3e6c6107f4cd2228> (dostęp: 30.06.2022); Marcin Młeczak, „Piotr Zychowicz – *Pakt Ribbentrop-Beck* – recenzja i ocena”, Histmag.org, 23.09.2012, <https://histmag.org/Piotr-Zychowicz-Pakt-Ribbentrop-Beck-recenzja-7096> (dostęp: 24.06.2021).

Łojka⁶⁴ czy wspomnianego wyżej Pawła Wieczorkiewicza. Wśród krytyków *Paktu Ribbentrop-Beck* można wymienić chociażby badaczy dziejów stosunków polsko-niemieckich w dwudziestoleciu międzywojennym Marka Kornata, Mariusza Wołosa i Stanisława Żerki⁶⁵. Mimo to można odnotować przesunięcie się w pewnym zakresie ciężaru dyskusji w stronę zwolenników też Zychowicza, co ma swoje konsekwencje w publikacji kolejnych prac – może nie w analogicznym, ale podobnym tonie – włączając w to analizowaną w tym tekście książkę Zychowicza czy dzieło Krzysztofa Raka⁶⁶.

Żarliwość dyskusji pokazują niekiedy dość mocne oceny, także ze strony przedstawicieli środowiska akademickiego. Odpowiadając na pytanie dotyczące swojego stosunku do pracy Zychowicza, Andrzej Nowak stwierdził, iż *Pakt Ribbentrop-Beck* wpisuje się w narrację propagandy rosyjskiej, mocno skrytykował również książkę na gruncie metodologicznym, konkludując, iż nieżyjący już wtedy Wieczorkiewicz, niegdyś promotor Zychowicza, nie pochwalałby tego rodzaju treści⁶⁷. Z kolei na łamach *de facto* polemicznej wobec Zychowicza książki *Ribbentrop-Beck. Czy pakt Polska-Niemcy był możliwy?* jej autor Piotr Gursztyn napisał: „twierdzimy, że polscy rewizjoniści, krytykując prawo Polski do uprawnionej odmowy, stają po stronie tych, którzy odmawiają podmiotowości ich własnemu krajowi”⁶⁸. Odnosząc się do tego typu głosów, Ziemiakiewicz na łamach swojej książki pisze: „Obserwowałem ludzi z naukowymi tytułami, poważnych dziennikarzy [...], którzy słuchając logicznie zażebiających się argumentów Zychowicza, dostawali małego rozumu”⁶⁹. Na tej kanwie warto zauważyć fakt, iż poza zawodowymi historykami reprezentującymi środowisko akademickie w dyskusji brali udział przede wszystkim inni publicyści związani z szeroko rozumianą prawicą, co można odebrać jako próbę walki o rząd dusz w kontekście świadomości historycznej osób o tego typu poglądach.

Na tym gruncie należy wspomnieć o dużej – zarówno w przypadku Zychowicza, jak i Ziemiakiewicza – aktywności w mediach społecznościowych⁷⁰. Paradoksalnie,

⁶⁴ Zob. Jerzy Łojek, *Agresja 17 września 1939. Studium aspektów politycznych* (Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 1990).

⁶⁵ Wybrane prace tych badaczy dotyczące rzeczonyj tematyki: Marek Kornat, Mariusz Wołos, *Józef Beck. Biografia* (Warszawa: Wydawnictwo Literackie, 2020); Stanisław Żerko, *Stosunki polsko-niemieckie 1938–1939* (Poznań: Instytut Zachodni, 1998). Zob. też dyskusja z udziałem Marka Kornata, Witolda Waszczykowskiego, Piotra Zychowicza oraz Przemysława Żurawskiego vel Grajewskiego: „Realpolitik po polsku – wczoraj i dziś (1)”, Instytut Sobieskiego, 24.10.2012, YouTube, 15:04, <https://www.youtube.com/watch?v=9RtGMRQCje0> (dostęp: 29.06.2022).

⁶⁶ Krzysztof Rak, *Polska – niespełniony sojusznik Hitlera* (Warszawa: Bellona, 2019).

⁶⁷ „Prof. Andrzej Nowak o książce «Pakt Ribbentrop-Beck» Piotra Zychowicza”, Blogpres-sportal, 19.09.2012, YouTube, 6:34, <https://www.youtube.com/watch?v=rq0MJA1avBg> (dostęp: 29.06.2022).

⁶⁸ Piotr Gursztyn, *Ribbentrop-Beck. Czy pakt Polska-Niemcy był możliwy?* (Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2018), 149.

⁶⁹ Ziemiakiewicz, *Jakie piękne samobójstwo*, 10.

⁷⁰ „Strona Główna”, HISTORIA REALNA, https://www.youtube.com/channel/UCw6m0T0_F5DLfPzJHuplDw (dostęp: 20.12.2021); „Strona Główna”, Rafał Ziemiakiewicz, <https://www.youtube.com/channel/UCqXzykyeNdMNwiXTvfUOSNQ> (dostęp: 20.12.2021).

zważając na osiągnięte przez nich liczby wyświetleń na YouTube, można odnieść wrażenie, że sukces promowania autorskich tez w odniesieniu do narracji o wrześniu 1939 roku jest jedynie częściowy – materiał na kanale tego pierwszego poświęcony wydarzeniom kampanii polskiej ma na chwilę obecną niecałe 90 tysięcy wyświetleń⁷¹, zaś w dziesiątce najbardziej popularnych filmów na kanale Zychowicza HISTORIA REALNA nie znajduje się ani jeden film o tematyce kampanii polskiej, zaś najpopularniejszy z nich, przygotowany wspólnie z popularnym analitykiem geopolitycznym Jackiem Bartosiakiem, ma około 180 tysięcy odsłon⁷². Niemniej tezy analizowanych autorów wciąż znajdują swoje odbicie w mediach społecznościowych, choć bardziej dotyczy to treści tworzonych oddolnie, to znaczy przez odbiorców analizowanych dzieł. Reprezentatywny dla tego grona wydaje się komentarz jednego z internautów: „Ja osobiście oceniam twórczość Piotra Zychowicza pozytywnie. Co prawda popełnia w swoich książkach błędy i czasem powtarza mity, ale zawsze ma rację co do ogólnych prawidłowości i każdą z głównych tez jego książek uważam za słuszną. Ponadto dzięki redaktorowi Zychowiczowi wielu Polaków zainteresowało się nie tylko historią, ale i geopolityką”⁷³.

Dyskusja na mniejszą skalę, ale również warta odnotowania, miała miejsce wokół pracy Pawłowskiego, przy czym odbiór książki był skrajnie różny – od pozytywnego po zdecydowanie krytyczny⁷⁴. Warty odnotowania jest fakt, iż nie był to pierwszy taki przypadek w odniesieniu do publikacji tego badacza⁷⁵. Dość mocną recenzję *Sowieci nie wchodzą* przygotował Norbert Bączyk. Napisał w niej między innymi:

Niestety książka napisana jest bardzo chaotycznie. [...] Dominują opinie i otwarcie wyrażane przekonania [...] bez jakiegokolwiek podstawy źródłowej, a nawet w oderwaniu od

Na marginesie warto wspomnieć, że aktywność prezentowanych autorów na polu tworzenia treści jest kolejnym przykładem potwierdzającym opinie o silnej pozycji osób o poglądach konserwatywnych w kreowaniu materiałów o tematyce historycznej, co można dostrzec szczególnie w mediach społecznościowych. Zob. Wiktor Werner, Adrian Trzoss, Dawid Gralik, „Historia i YouTube. Narracja historyczna w dobie Web 2.0”, *Nauka* 3 (2020): 125.

⁷¹ „Wrzesień 1939 – nieodrobiona lekcja”, Rafał Ziemkiewicz, 4.09.2021, YouTube, 36:19, https://www.youtube.com/watch?v=k-juaYOwsOw&ab_channel=Rafa%C5%82Ziemkiewicz (dostęp: 30.06.2022). Liczba wyświetleń na dzień 30 czerwca 2022.

⁷² „Czy klęska września '39 może się wkrótce powtórzyć? – Jacek Bartosiak i Piotr Zychowicz”, HISTORIAREALNA, 2.10.2020, YouTube, 57:29, https://www.youtube.com/watch?v=Sh4B2u5xXng&ab_channel=HISTORIAREALNA (dostęp: 30.06.2022).

⁷³ Grupa II wojna światowa w kolorze, Facebook, <https://www.facebook.com/groups/wojnakolorze> (dostęp: 30.01.2022).

⁷⁴ Pozytywna recenzja między innymi w: Paweł Marek, „Sowieci nie wchodzą | Recenzja”, Historykon.pl, 5.10.2020, <https://historykon.pl/sowieci-nie-wchodza-recenzja/> (dostęp: 30.12.2021). Negatywna recenzja między innymi w: Gralik, „Sowieci nie wchodzą...” T. Pawłowskiego.

⁷⁵ W odniesieniu do poprzednich dzieł Tymoteusza Pawłowskiego zob.: Wojciech Sługocki, „T. Pawłowski – Armia Marszałka Śmigłego – recenzja”, infolotnicze.pl, 7.11.2012, <https://www.infolotnicze.pl/2012/11/07/t-pawlowski-armia-marszalka-smiglego-recenzja/> (dostęp: 1.01.2022); Juliusz S. Tym, „Jeden Autor, dwie książki – refleksja negatywna, czyli wojsko II Rzeczypospolitej w krzywym zwierciadle”, *Przegląd Historyczno-Wojskowy* XI, 1 (2010): 174–214.

rozumowania logicznego. Z przykrością muszę napisać, że w moim przypadku ogólny odbiór książki był bardzo krytyczny. [...] zawarte w niej treści budziły mój sprzeciw, jako wielokrotnie niezgodne z wiedzą naukową⁷⁶.

Bączyk wskazuje także, że: „[...] mnogość błędów faktograficznych, swobodne interpretacje autora, wymagałyby napisania recenzji wielkością nie ustępującej samej książce”⁷⁷. Wreszcie w konkluzji pisze: „[...] trudno jest tutaj odnieść się do wszystkich nonsensów i manipulacji, które w mojej ocenie znajdują na stronach recenzowanej książki”⁷⁸. Cytowana recenzja doprowadziła do reakcji autora, który zamieścił odpowiedź na nią. Odnosząc się jedynie do wybranych aspektów, pisze on, iż: „znaczna część mojej książki już jest polemiką z [...] sposobem narracji Norberta Bączyka, Karola Rudego⁷⁹ oraz historyków Floty Radzieckiej [tj. piszących na styl historyków sowieckich – D.G.]”. Wytyka też recenzentowi brak odniesienia się do drugiej części książki⁸⁰. W zamieszczonej w tym samym numerze *Techniki Wojskowej Historia* polemice z odpowiedzią Bączyk, odnosząc się do drugiego z wymienionych zagadnień, stwierdza: „W mojej ocenie poziom aberracji w rozdziałach poświęconych historii alternatywnej wykluczał możliwość merytorycznego odniesienia się do nich [...], jest to wręcz rodzaj jakiegoś żartu z czytelnika i jego intelektu”. Swoją tekst podsumowuje w sposób następujący:

I na koniec słów kilka o kwestii przywołanej tu [w recenzji Pawłowskiego – D.G.] powagi i szacunku do nauki. W mojej ocenie czytając czy to różne artykuły Tymoteusza Pawłowskiego, jak i jego książkę [...], a nawet tutejszą odpowiedź na moją recenzję, niestety nie dostrzegam w jego twórczości ani jednego, ani drugiego⁸¹.

W przeciwieństwie do Ziemkiewicza i Zychowicza, Pawłowski nie jest aktywny w mediach społecznościowych, choć w sieci można znaleźć filmy z jego udziałem, w których broni także też zawartych w *Sowieci nie wchodzi*⁸². Podobnie w Internecie można znaleźć artykuły inspirowane jego twórczością, co może być interpretowane jako przynajmniej częściowa recepcja dzieł Pawłowskiego w przestrzeni publicznej⁸³.

⁷⁶ Norbert Bączyk, „Sowieci nie wchodzi, czyli... i tak klęska”, *Technika Wojskowa Historia* 6 spec. (2020): 84.

⁷⁷ Bączyk, *Sowieci nie wchodzi, czyli... i tak klęska*, 85.

⁷⁸ Bączyk, *Sowieci nie wchodzi, czyli... i tak klęska*, 89.

⁷⁹ Inny autor tekstów polemicznych wobec też Pawłowskiego.

⁸⁰ Tymoteusz Pawłowski, „W odpowiedzi Norbertowi Bączykowi na recenzję książki *Sowieci nie wchodzi...*”, *Technika Wojskowa Historia* 5/71 (2021): 56–57.

⁸¹ Norbert Bączyk, „Panu Tymoteuszowi Pawłowskiemu w odpowiedzi”, *Technika Wojskowa Historia* 5/71 (2021): 57–58.

⁸² Zob. „Fatalne błędy kampanii wrześniowej (1939) – Piotr Zychowicz i Tymoteusz Pawłowski”, HISTORIA REALNA, 16.10.2020, YouTube, 43:24, <https://www.youtube.com/watch?v=Pb3lf7Oc5hQ> (dostęp: 30.06.2022). Film ma prawie 70 tysięcy odsłon.

⁸³ Zob. Dariusz Kaliński, „Francuska ofensywa w 1939 roku. Czy natarcie na III Rzeszę nie doszło do skutku tylko ze względu na pogodę?”, WielkaHISTORIA, 17.09.2020, <https://>

PODSUMOWANIE

Kończąc niniejsze rozważania warto zadać pytanie, czy – a jeśli tak, to w jakim stopniu – analizowane narracje zakorzeniły się w przestrzeni publicznej. Zważając na przywołane wyżej fakty, a także znaczne zainteresowanie tymi i kolejnymi dziełami (w odniesieniu do Zychowicza), można w przypadku wszystkich trzech autorów odpowiedzieć na to pytanie twierdząco, tym bardziej mając na uwadze negatywny stosunek sporej części społeczeństwa wobec polityki historycznej uprawianej na szczeblu państwowym⁸⁴.

Mówiąc o skutkach działań przedstawianych autorów, jak celnie zauważa Mikołaj Mirowski: „Zychowiczowi z pewnością udało się jedno: reanimował, a nawet rozgrzał do czerwoności historyczną debatę publiczną”⁸⁵. Z kolei, jak wskazano wyżej, dotychczasowa twórczość Pawłowskiego spotyka się ze skrajnie różnym odbiorem – od pozytywnego po zdecydowanie krytyczny. Choć zwłaszcza wydanie pracy Zychowicza wywołało ożywienie debaty publicznej wokół zagadnienia historycznego, jakim jest postawa Polski we wrześniu 1939 roku, to wpływ ten, co odnosi się także do pozostałych autorów, nie jest jednoznacznie pozytywny. Ma to swoje przyczyny w – częściowo wymienionych wyżej – licznych błędach merytorycznych, jakie można zaobserwować na kartach analizowanych prac, obecności zabiegów takich jak generalizacje, ahistoryzmy czy myślenie życzeniowe. Także w warstwie metodologicznej można znaleźć liczne uchybienia. Mimo że mowa o pracach niemających charakteru naukowego, to jednak wpływa to znacząco na jakość prowadzonych narracji.

Nie oznacza to bynajmniej, że należy z miejsca odrzucać tezy stawiane przez analizowanych autorów. Szczególnie trafna wydaje się, stawiana w jakiejś mierze mimochodem, analiza zwracająca uwagę, iż znaczący nacisk na martyrologię w prezentowaniu dziejów Polaków nie jest słuszną drogą. Niemniej dzieła Pawłowskiego i Zychowicza pokazują, że historie alternatywne nie zawsze są ku temu dobrym (co nie znaczy, że nieskutecznym) środkiem⁸⁶, gdyż do ich kreowania należy podchodzić w sposób bardzo ostrożny, tak aby były one możliwie mocno osadzone w faktycznych uwarunkowaniach historycznych, a także sformułowane zgodnie z zasadami metodologii historii. Podobnie – choć analizowane prace wpisują się w definicję historii ratowniczej, to w praktyce trudno w pełni je za nie uznać z wymienionych wyżej względów.

Niniejszy artykuł porusza jedynie część zagadnień obecnych na kartach analizowanych prac. Z pewnością za celowe można uznać przeprowadzenie

wielkahistoria.pl/francuska-ofensywa-w-1939-roku-czy-natarcie-na-iii-rzesze-nie-doszlo-do-skutku-tylko-ze-wzgledu-na-pogode/ (dostęp: 30.06.2022).

⁸⁴ Zob. Zuzanna Mietlińska, Michał Gniadek-Zieliński, „*Polityka oparta na prawdzie historycznej? Autorzy ankiety raczą żartować. Polscy historycy o polskiej polityce historycznej*”, *Clepsydra* 2 (2020): 203–241.

⁸⁵ Mirowski, *Piotra Zychowicza historia*.

⁸⁶ Niemniej, jak wskazuje na łamach swojej pracy Jacek Struski: „[...] teoretyczna analiza zagadnienia wykazała, iż nie tylko istnieje taka sposobność, ale również, że byłoby to bardzo korzystne dla kształcenia historycznego młodzieży”. Struski, *Możliwości wykorzystania historii alternatywnej*, 215.

dalszych badań nad narracjami kreowanymi przez autorów dzieł o tematyce historycznej, w tym z zakresu historii alternatywnej, oraz ich recepcji w przestrzeni publicznej.

BIBLIOGRAFIA:

- Bączyk, Norbert. „Sowieci nie wchodzą, czyli... i tak klęska”. *Technika Wojskowa Historia* 6 spec. (2020): 84–89.
- Bączyk, Norbert. „Panu Tymoteuszowi Pawłowskiemu w odpowiedzi”. *Technika Wojskowa Historia* 5/71 (2021): 57–58.
- Broda, Wojciech. „Historia alternatywna a rzeczywistość społeczna”. W *Punkty widzenia – problemy socjologii wiedzy. Wokół myśli Karola Mannheima*, red. Mirosław Chałubiński, Janusz Goćkowski, Marek Sikora, 211–220. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2001.
- Chojnacki, Sebastian. „Sowiecka sztuka operacyjna w latach 1940–1941”. *Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej* XLIX, 2 (2014): 165–184.
- Chrobaczynski, Jerzy. „Polityka historyczna w Polsce po roku 2015. Kilka uwag i refleksji historyka”. *Chorzowskie Studia Polityczne* 12 (2016): 45–77.
- „Czy klęska września ‘39 może się wkrótce powtórzyć? – Jacek Bartosiak i Piotr Zychowicz”. HISTORIA REALNA. 2.10.2020. YouTube, 57:29. https://www.youtube.com/watch?v=Sh4B2u5xXng&ab_channel=HISTORIAREALNA (dostęp: 30.06.2022).
- Dolnośląski Urząd Wojewódzki we Wrocławiu. „Konferencja Zwycięzcom 1920”. Facebook, 25.09.2020, <https://www.facebook.com/100066858354357/videos/969222010221652/> (dostęp: 22.12.2021).
- Domańska, Ewa. „Historia ratownicza”. *Teksty Drugie* 5 (2014): 12–26.
- „Fatalne błędy kampanii wrześniowej (1939) – Piotr Zychowicz i Tymoteusz Pawłowski”. HISTORIA REALNA. 16.10.2020. YouTube, 43:24. <https://www.youtube.com/watch?v=Pb3lf7Oc5hQ> (dostęp: 30.06.2022).
- Fudalej, Krzysztof. „Achtung – Panzer! Heinza Guderiana jako przykład niemieckiej teorii użycia wojsk pancernych”. *Studia Historyczno-Wojskowe* II (2008): 205–225.
- Gralik, Dawid. „Jak wyglądałoby Wojsko Polskie w 1942 roku? Na marginesie twórczości Tymoteusza Pawłowskiego”. *Studia z Dziejów Polskiej Historiografii Wojskowej* XXI (2020): 109–127.
- Gralik, Dawid. „«Sowieci nie wchodzą...» T. Pawłowskiego, czyli jak tworzy się historię alternatywną udając, że się tego nie robi”. *Historia.org.pl*. 17.01.2021. <http://dawgra.historia.org.pl/2021/01/17/pawlowski-recenzja/> (dostęp: 21.12.2021).
- Gralik, Dawid, Adrian Trzoss. „Świadomość historyczna w mediach społecznościowych. Case study polskiej polityki historycznej”. *Historyka* 51 (2021): 63–82.
- Grupa II wojna światowa w kolorze. Facebook. <https://www.facebook.com/groups/wojnowkolorze> (dostęp: 30.01.2022).
- Grzelak, Czesław. „Czy historiografia kampanii polskiej 1939 roku daje podstawy do powstawania wokół niej legend i mitów?”. *Studia z Dziejów Wojskowości* V (2016): 23–38.
- Grzelak, Czesław. „Kampania polska 1939 roku w ojczystej historiografii”. *Kwartalnik Bellona* 4 (2016): 136–148.
- Gursztyn, Piotr. *Ribbentrop-Beck. Czy pakt Polska-Niemcy był możliwy?*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie, 2018.
- „Strona Główna”. HISTORIA REALNA. https://www.youtube.com/channel/UCw6m0T0_F5DLfPzJHumpIDw (dostęp: 20.12.2021).
- Irving, David. *Wojna Hitlera*. Kraków: Wydawnictwo Arkadiusz Wingert, 2012.

- Kaliński, Dariusz. „Francuska ofensywa w 1939 roku. Czy natarcie na III Rzeszę nie doszło do skutku tylko ze względu na pogodę?”. WielkaHISTORIA. 17.09.2020. <https://wielkahistoria.pl/francuska-ofensywa-w-1939-roku-czy-natarcie-na-iii-rzesze-nie-doszlo-do-skutku-tylko-ze-wzgledu-na-pogode/> (dostęp: 30.06.2022).
- Kamprowski, Rafał. „Kontrafaktyczna próba spojrzenia na historię Polski”. *Refleksje. Pismo Naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM* 7 (2013): 83–87.
- Karłowicz, Leon. *Polska – Ukraina. Smutne refleksje*. Lublin: Wydawnictwo Polihymnia, 2002.
- „Klub Trójki – Pakt Ribbentrop-Beck”. dws.org.pl. 4.09.2012. <https://www.dws.org.pl/viewtopic.php?f=97&t=130825&st=0&sk=t&sd=a&sid=2c834fc4325e865-b3e6c6107f4cd2228> (dostęp: 30.06.2022).
- Knopp, Guido. *Stalingrad*. Warszawa: Świat Książki, 2007.
- Kornat, Marek, Mariusz Wołos. *Józef Beck. Biografia*. Warszawa: Wydawnictwo Literackie, 2020.
- Lemann, Natalia. „Alternatywna miara wielkości? Postkolonialne uwarunkowania wizji hegemonicznej przeszłości Polski w wybranych historiach alternatywnych”. *Porównania* 14 (2014): 19–41.
- Łojek, Jerzy. *Agresja 17 września 1939. Studium aspektów politycznych*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 1990.
- Marek, Paweł. „Sowieci nie wchodzą | Recenzja”. Historykon.pl. 5.10.2020. <https://historykon.pl/sowieci-nie-wchodza-recenzja/> (dostęp: 30.12.2021).
- Masson, Phillippe. *Armia Hitlera 1939–1945*. Kraków-Międzyzdroje: Wydawnictwo Arkadiusz Wingleert/Przedsiębiorstwo Galicja, 2008.
- Maternicki, Jerzy. „Aktywno-refleksyjny model kształcenia historycznego”. *Wiadomości historyczne* 2 (2003): 82–92.
- Mietlińska, Zuzanna, Michał Gniadek-Zieliński. „Polityka oparta na prawdzie historycznej? Autorzy ankiety raczą żartować. Polscy historycy o polskiej polityce historycznej”. *Clepsydra* 2 (2020): 203–241.
- Mirowski, Mikołaj. „Piotra Zychowicza historia w wersji pop”. Miesięcznik Znak. Marzec 2014. <http://www miesiecznik.znak.com.pl/7062014mikołaj-mirowskipiotra-zychowicza-historia-w-wersji-pop-2/> (dostęp: 29.12.2021).
- Mitkiewicz, Leon. *Kawaleria samodzielna Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku*. Kraków: Wydawnictwo Arkadiusz Wingleert, 2013.
- Mleczak, Marcin. „Piotr Zychowicz – Pakt Ribbentrop-Beck – recenzja i ocena”. Histmag.org. 23.09.2012. <https://histmag.org/Piotr-Zychowicz-Pakt-Ribbentrop-Beck-recenzja-7096> (dostęp: 24.06.2021).
- Mrozewicz, Leszek. „*Damnatio memoriae* w rzymskiej kulturze politycznej”. W *Damnatio memoriae w europejskiej kulturze politycznej*, red. Renata Gałaj-Dempniak, Danuta Okoń, Magdalena Senczyszyn, 11–16. Szczecin: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Szczecinie, 2016.
- Orliński, Wojciech. *Risercz ziemkiewiczowski*. Ekskursje w dyskursie. 12.10.2009. <https://ekskursje.pl/2009/10/risercz-ziemkiewiczowski/> (dostęp: 31.12.2021).
- Pawłowski, Tymoteusz. *Armia Śmigłego. Czwarta w Europie – siódma na świecie*. Warszawa: Bellona, 2014.
- Pawłowski, Tymoteusz. *Sowieci nie wchodzą. Polacy mogli wygrać w 1939 roku. Fakty, a nie historia alternatywna*. Warszawa: Fronda, 2020.
- Pawłowski, Tymoteusz. „W odpowiedzi Norbertowi Bączykowi na recenzję książki *Sowieci nie wchodzą...*”. *Technika Wojskowa Historia* 5/71 (2021): 56–57.
- „Prof. Andrzej Nowak o książce «Pakt Ribbentrop-Beck» Piotra Zychowicza”. Blogpressportal. 19.09.2012. YouTube, 6:34. <https://www.youtube.com/watch?v=rq0MJA1avBg> (dostęp: 29.06.2022).
- Rak, Krzysztof. *Polska – niespełniony sojusznik Hitlera*. Warszawa: Bellona, 2019.

- „Realpolitik po polsku – wczoraj i dziś (1)”. Instytut Sobieskiego. 24.10.2012. YouTube, 15:04. <https://www.youtube.com/watch?v=9RtGMRQCjeo> (dostęp: 29.06.2022).
- Samp, Mariusz. „Panowanie Bezpryma. Jedyny władca średniowiecznej Polski, którego wymazano z dziejów”. *Wielka Historia*. 2.06.2022. <https://wielkahistoria.pl/panowanie-bezpryma-jedyny-wladca-sredniowiecznej-polski-ktorego-wymazano-z-dziejow/> (dostęp: 22.06.2022).
- Sługocki, Wojciech. „T. Pawłowski – Armia Marszałka Śmigłego – recenzja”. *infolotnicze.pl*. 7.11.2012. <https://www.infolotnicze.pl/2012/11/07/t-pawlowski-armia-marszalka-smiglego-recenzja/> (dostęp: 1.01.2022)
- Stobiecki, Rafał. „Różne oblicza historycznego rewizjonizmu”. *Sensus Historiae* XIX/2 (2015): 17–37.
- „Strona Główna”. Rafał Ziemkiewicz. <https://www.youtube.com/channel/UCqXzykyeNdMN-wiXTvfUOSNQ> (dostęp: 20.12.2021).
- Struski, Jacek. *Możliwości wykorzystania historii alternatywnej w procesie nauczania i uczenia się historii*. Strzelce Opolskie: Jacek Struski, 2015.
- Topolski, Jerzy. *Teoretyczne problemy wiedzy historycznej. Antologia tekstów*, red. Ewa Domańska. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje, 2016.
- Tym, Juliusz S. „Jeden Autor, dwie książki – refleksja negatywna, czyli wojsko II Rzeczypospolitej w krzywym zwierciadle”. *Przegląd Historyczno-Wojskowy* XI, 1 (2010): 174–214.
- Wąsowicz, Magdalena. „Historie alternatywne w literaturze polskiej: typologia, tematyka, funkcje”. *Zagadnienia Rodzajów Literackich* LIX, z. 2 (2016): 93–105.
- Werner, Wiktor. „Historyczność i mit. Między rozróżnieniem a samookreśleniem”. W *Narracje o Polsce*, red. Bartosz Korzeniewski, 85–96. Poznań: Wydawnictwo PTPN, 2009.
- Werner, Wiktor. „Historyczność i środki jej wyrazu. Przeszłość, teraźniejszość i perspektywy przyszłości”. W *E-Kultura, e-nauka, e-społeczeństwo*, red. Bożena Płonka-Syroka, Marta Staszczak, 15–28. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Arboretum, 2008.
- Werner, Wiktor, Adrian Trzoss, Dawid Gralik. „Historia i YouTube. Narracja historyczna w dobie Web 2.0”. *Nauka* 3 (2020): 119–140.
- Werner, Wiktor, Dawid Gralik, Adrian Trzoss. „Media społecznościowe a funkcjonowanie wiedzy historycznej w Polsce. Raport z badań”. *Przegląd Archiwalno-Historyczny* 6 (2019): 221.
- Wieczorkiewicz, Paweł, Marek Urbański, Arkadiusz Ekiert. *Dylematy historii. Nos Kleopatry czyli co by było, gdyby...* Warszawa: Klub dla Ciebie, 2004.
- Wielki Atlas Kampanii Wrześniowej 1939 roku. Tom 1*, red. Wojciech Zalewski. Warszawa: Taktyka i Strategia, 2009.
- „Wrzesień 1939 – nieodrobiona lekcja”. Rafał Ziemkiewicz. 4.09.2021. YouTube, 36:19. https://www.youtube.com/watch?v=k-juaYOwsOw&ab_channel=Rafa%C5%82Ziemkiewicz (dostęp: 30.06.2022).
- Ziemkiewicz, Rafał Aleksander. *Jakie piękne samobójstwo. Narracje o wojnie, szaleństwie i cynizmie*. Lublin: Fabryka Słów, 2014.
- Zychowicz, Piotr. *Germanofil. Władysław Studnicki – Polak, który chciał sojuszu z III Rzeszą*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2020.
- Zychowicz, Piotr. *Pakt Ribbentrop-Beck, czyli jak Polacy mogli u boku III Rzeszy pokonać Związek Sowiecki*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis, 2012.
- Żerko, Stanisław. „Jakie piękne samobójstwo – zamiast recenzji”. *Salon24*. 11.12.2014. <https://www.salon24.pl/u/stanislawzerko/620828,jakie-piekne-samobojstwo-zamiast-recenzji> (dostęp: 31.12.2021).
- Żerko, Stanisław. *Stosunki polsko-niemieckie 1938–1939*. Poznań: Instytut Zachodni, 1998.

